

Protest na Hrubieszowskiej

Przez godzinę trwał pierwszy, ostrzegawczy protest mieszkańców ulicy Hrubieszowskiej w Sławkowie. W poniedziałek 8 czerwca kilkadziesiąt osób, przechodząc przez przejście dla pieszych cyklicznie wstrzymywało ruch pojazdów. Demonstracja zakończyła się w południe.

Protest to konsekwencja decyzji prezydenta Dąbrowy Górniczej, który zamknął w swoim mieście dla ruchu tirów ulicę Strzemieszycą. Wskutek tego wszystkie samochody dojeżdżające do pobliskiego zespołu terminali przeładunkowych od 3 czerwca poruszają się wąskimi, powiatowymi drogami Sławkowa.

To prawdziwy koszmar dla mieszkańców, pod oknami których już wcześniej jeździło ponad pół tysiąca tirów na dobę. – To była pierwsza, łagodna akcja protestacyjna z naszej strony. Chcemy, by prezydent Dąbrowy Górniczej dowiedział się, że nie wolno własnych problemów rozwiązywać kosztem mniejszego sąsiada, zwłaszcza, że terminale służą też gospodarczo Dąbrowie Górniczej. Protest ma też przypomnieć sprawę budowy łącznika S1 w Sosnowcu z Euroterminalem, od lat obiecywaną przez rząd. Jeżeli będziemy zmuszeni, w kolejnych krokach naszą akcję protestacyjną będziemy zaostrzać – podkreśla Grzegorz Maciążek, sławkowski radny.

Również burmistrz Sławkowa, który wziął udział w proteście razem z mieszkańcami podkreśla, że urząd miasta oczekuje wycofania się władz Dąbrowy Górniczej z wprowadzonego rozwiązania. – W ubiegłym tygodniu powiadomiłem o sprawie starostę będzińskiego. Właścicielem ciągu ulic Wrocławska-Hrubieszowska-Niwa-Groniec jest bowiem powiat będziński. Interweniowałem również w katowickim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Inspekcji Transportu Drogowego, Komendzie Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej oraz Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego w Będzinie – wylicza Rafał Adamczyk. – W pierwszej kolejności domagamy się

sprawdzenia przez odpowiednie instytucje, czy zamknięcie ulicy Strzemieszyckiej przez władze Dąbrowy Górniczej jest zgodne z właściwymi procedurami i przepisami. Wykorzystamy wszystkie możliwości, by doprowadzić do cofnięcia tego zakazu.

Jeszcze w tym tygodniu ruszyć ma akcja zbierania podpisów wśród mieszkańców z apelem do władz krajowych i regionalnych o budowę łącznika S1 w Sosnowcu z Euroterminalem oraz do prezydenta Dąbrowy Górniczej o wycofanie się z wprowadzonego zakazu. Trzeci apel ma być skierowany do starosty będzińskiego, by jako właściciel przebiegających przez Sławków dróg powiatowych włączył się w rozwiązanie problemu i zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom.

Źródło: UM Sławków

Foto: UM Sławków/ Krzysztof Kozieł







